

„Podstawą szczęścia jest wolność, a podstawą wolności odwaga”

(słowa na sztandarze odnoszące się do życia „Hubala”, autor: starożytny, grecki polityk  
Tukidydes)

Materiały do **XII Szkolnego Konkursu Wiedzy o mjr. Henryku Dobrzańskim „Hubalu”**

**KATEGORIA kl. IV-VI**

Powyższe słowa starej sentencji oddają istotę działań niezłomnego bohatera, który całe swoje życie poświęcił służbie Polsce i jej mieszkańcom. Prawda, która zawiera się w tym zdaniu, znana jest i kultywowana od tysięcy lat przez osoby, których duch jest wielki, nieograniczony i skory do poświęceń dla innych ludzi.

Henryk Dobrzański urodził się **22 czerwca 1897 roku w Jaśle**, które znajdowało się wówczas pod **zaborem austriackim**. Pochodził z rodziny ziemiańskiej. Jego rodzicami byli **Henryk Dobrzański de Hubal**, syn Henryka i Leonii z domu Potockiej, urodzonej w Łoniowie i **Maria**, córka Włodzimierza Lubienieckiego i Felicji Drużbackiej. Na chrzcie nadano mu imiona **Henryk, Feliks i Józef**.

Był on potomkiem pułkownika **Łukasza Dobrzańskiego**, adiutanta króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. Jego pradziadek w linii matki, **Hipolit Lubieniecki**, był oficerem powstania listopadowego, a jego dziadek **Włodzimierz Lubieniecki** był jednym ze znanych uczestników powstania styczniowego. Młody Henryk wychowywał się w atmosferze głębokiego patriotyzmu i kultywowania wojskowych tradycji rodzinnych.

Młodzieńcze lata Henryka Dobrzańskiego przypadają na okres Polski pod zaborami. W **1907 roku** wyjechał wraz z rodzicami do **Krakowa**. Tam Henio (jak nazywali go rodzice) rozpoczął naukę w **Wyższej Szkole Realnej**. Idąc za przykładem swych przodków Henryk, jako 15 - letni uczeń, zgłosił się do **II Polskiej Drużyny Strzeleckiej** stacjonującej w Krakowie. W roku **1914 zdał maturę** i zapisał się na I semestr agronomii Studium Rolniczego Wydziału Filozoficznego **Uniwersytetu Jagiellońskiego**. Studiów jednak nie rozpoczął - przeszkodził mu wybuch I wojny światowej w 1914 roku.

W czasie kiedy działania wojenne zbliżały się do Krakowa, miasto ewakuowano. Rodzina Dobrzańskich wyjechała do **miejsowości Czechy**, do wuja **Leonarda Mioszewskego**. Wuj dał mu najlepszego konia z rzędem i szablę. **1 grudnia 1914 roku Henryk Dobrzański zgłosił się na stację zborną w Krakowie**. Tu po raz pierwszy włożył

mundur. W kwietniu 1915 był już w stopniu kaprała. 15 lutego 1918 roku nasz bohater wraz z około 1000 innych żołnierzy został przy próbie przedarcia się przez granicę zatrzymany i odwieziony do obozu jenieckiego w **Saldobos na Węgrzech**, skąd uciekł. Druga próba przedostania się do kraju zakończyła się sukcesem. Henryk dotarł do Krakowa, gdzie zgłosił się ponownie do mobilizowanego **II Pułku Ułanów**.

Na początku listopada 1918 roku - już w odrodzonym Wojsku Polskim - został awansowany do stopnia plutonowego i objął dowództwo nad - ruszającym na odsiecz zajęтым przez wojska ukraińskie miastom: **Przemyśl i Lwów** - oddziałem wydzielonym w sile plutonu. Pod koniec listopada oba miasta były już opanowane przez Polaków. Pod koniec 1918 roku Henryk Dobrzański został chorążym i przejął dowodzenie nad szwadronem „Odsiecz Lwowa”, a za swe bohaterskie czyny odznaczono go **Krzyżem Walecznych i Gwiazdą Przemyśla**.

Walk o granice odrodzonego państwa polskiego trwała nadal. Największym zagrożeniem był atak na Polskę rosyjskiej Armii Czerwonej. W **1920 roku** Henryka Dobrzański brał udział w bitwach z Rosjanami pod **Lwowem i Borowem**. Za okazaną wówczas odwagę został odznaczony **Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari**.

Po zakończeniu licznych wojen i odzyskaniu niepodległości przez Polskę Henryk Dobrzański pozostał w wojsku. W wolnym kraju realizował się jako **wybitny sportowiec**. Był zdobywcą wielu nagród w europejskich **konkursach jazdy konnej, czyli zawodach hippicznych**. W 1924 roku uzyskał pierwsze miejsca w zawodach w **Bielsku, Piotrkowie i Nowej Wsi**. W roku następnym była **Nicea, Warszawa, Londyn i Aldershot**. Do historii polskiego jeździectwa przeszedł wyczyn Henryka Dobrzańskiego na **zawodach konnych w Londynie**, gdzie w walce o **Puchar Narodów** startował w polskiej ekipie jeździeckiej, która zdobyła drugie miejsce. Nasz patron dokonał wówczas wyjątkowego wyczynu, osiągając **dwukrotnie bezbłędne przebiegi i zarazem najlepszy indywidualny wynik dnia**. Za ten wyczyn otrzymał złotą papierośnicę - dar księcia Walii za najlepszy indywidualny wynik uzyskany w konkursie jego imienia w Londynie. W 1928 roku „Hubal” był członkiem polskiej ekipy na **Olimpiadzie w Amsterdamie**, a ponadto wygrał m.in. konkurs lekki na **zawodach w Warszawie**. Był to szczytowy okres w jego karierze sportowej. Jej bilans to zajęcie **22 razy pierwszego miejsca, 3 razy drugiego i 4 razy dalszych miejsc**.

W roku 1939 major Dobrzański podjął decyzję o zakończeniu czynnej służby wojskowej, lecz gdy pojawiła się realna groźba wybuchu kolejnej wojny postanowił pozostać w mundurze. Tuż przed wybuchem wojny otrzymał przydział jako zastępca **dowódcy 110 Pułku Rezerwowego Ułanów. 1 września 1939 Niemcy zaatakowały Polskę i rozpoczęła się II wojna światowa.** Po zaciętych walkach i zaatakowaniu Polski przez Związek Sowiecki (Rosję), zdesperowany **general Waclaw Przeździecki** wydał 23 września rozkaz, aby wszystkie podległe mu oddziały przedostały się na teren neutralnej Litwy. Podporządkowania się temu rozkazowi odmówił jedynie 110. Pułk Ułanów, w którym służył nasz patron. Pułk podjął marsz w kierunku ciągle broniącej się Warszawy. **Nad rzeką Biebrzą** oddział został jednak okrążony przez Sowietów (Rosjan). Mimo ciężkich strat, polscy żołnierze wyrwali się z okrążenia.

Po kapitulacji Warszawy przed oddziałem majora Dobrzańskiego stanął wybór: ewakuacja do Francji przez Węgry lub Rumunię, rozwiązanie lub kontynuacja walki. Około 50 żołnierzy z Henrykiem Dobrzańskim na czele podjęło decyzję marszu na południe i próby przedostania się do Francji. 1 października przekroczyli Wisłę w okolicach Dębłina i kontynuowali marsz w kierunku Gór Świętokrzyskich. Wkrótce postanowił schronić się na **Kielecczyźnie, i tam kontynuować walkę.**

Major Dobrzański przyjął pseudonim „Hubal” (przydomek rodowy gałęzi Dobrzańskich, z której się wywodził), a jego oddział, teraz jako **Oddział Wydzielony Wojska Polskiego**, określany jest przez niektórych historyków pierwszym oddziałem partyzanckim II wojny światowej. **2 października 1939 roku** hubalczyki odnieśli pierwsze zwycięstwo nad Niemcami w potyczce pod **Wolą Chodkowską.**

Dzięki pomocy mieszkańców Kielecczyzny oddziałowi udawało się wymykać z organizowanych przez Niemców pułapek. **30 marca 1940 roku** oddział „Hubala” zadał poważne straty batalionowi policji w **potyczce pod Huciskiem.** Kilka dni później w walkach **pod Szalasem** hubalczyki stoczyli kolejny bój z Niemcami. Wówczas, w skutek przewagi liczebnej Niemców, próba przebiccia przez pierścień okrążenia, zakończyła się utratą kontaktu między plutonami piechoty i kawalerii.

Dla zlikwidowania zagrożenia ze strony hubalczyków, Niemcy sformowali liczącą 1000 żołnierzy grupę antypartyzancką złożoną z formacji SS, batalionu Wehrmachtu i jednostki czołgów. Liczebność oddziału „Hubala” nigdy nie przekroczyła 300 żołnierzy. Do

walki z nim Niemcy zaangażowali natomiast ogółem około 8000 ludzi. **11 kwietnia 1940 roku** Niemcy postanowili ukarać mieszkańców wsi **Skłoby i Hucisko**, którzy pomagali hubalczykom. Zabili tam wszystkich mężczyzn. Wydarzenie to wstrząsnęło „Hubalem”, który do tej pory nie zdawał sobie w pełni sprawy z realiów niemieckiej okupacji.

**30 kwietnia 1940 roku** niewielki **lasek koło Anielina** został otoczony przez specjalną jednostkę SS wzmocnioną batalionem piechoty Wehrmachtu i kompanią czołgów, łącznie około tysiąc silnie uzbrojonych hitlerowców. O godzinie **5.15** rozpoczęli oni natarcie na lasek, w którym skrył się major „Hubal” ze swą kawalerią. Był to ostatni bój Żołnierza Września. Zmasakrowane zwłoki „Hubala” Niemcy przewieźli do Tomaszowa Mazowieckiego i prawdopodobnie pochowali je później w paśmie leśnym między Ciechanowem a Lubochnią.

Major Henryk Dobrzański jest przykładem osoby, która nigdy nie pogodziła się z utratą wolności swojej Ojczyzny. Nie przyjmował do świadomości faktu zaprzestania oporu najeźdźcom, którzy likwidując Państwo Polskie, nałożyli ponownie kajdany Narodowi Polskiemu. Nerozerwalne poczucie więzi z Ojczyzną oraz branie odpowiedzialności za nią charakteryzowało Ostatniego Żołnierza Września, tak jak wcześniej jego przodków. Bezkompromisowa postawa przeciw złu i niszczeniu wolności jednostki, która stanowi istotę człowieczeństwa, odzwierciedlała się w walce z okupantem, który chciał pozbawić Nas tego prawa.

Niech słowa harcerzy oddadzą losy niezłomnego żołnierza: *„Major Henryk Dobrzański został zapomniany tylko przez tych, co chcieli o nim zapomnieć. My na zbiórkach przypominamy o tym, kim on był i co znaczył dla wolnej POLSKI. A my, Ci co wiemy, powinniśmy to dalej przekazywać, iż był żołnierz który nie złożył broni i walczył jak prawdziwy żołnierz do śmierci”*. Major Wojska Polskiego Henryk Dobrzański legitymował się **herbem Leliwa** i przydomkiem rodowym Hubal. Jego gniazdo rodowe znajdowało się w wiosce **Dobra** (niegdyś Dobra Szlachecka koło Sanoka). Został pośmiertnie awansowany na stopień **podpułkownika**.

Opracował

Grzegorz Piwowarczyk